DEOEN, Do zobaczenia w Polsce

Moi kuzyni w drodze do mnie
Zbierają forsę
A potem ją wydają godnie
I ciągle w formie
Moi kuzyni w drodze do mnie
Wybrali męską opcje
Tysiące kilometrów
Do zobaczenia w Polsce

Liczę dni kiedy wróci mój kuzyn
Jedne i drugi
Londyn, Bruksela, Warszawa
Tęsknie za swoimi ludźmi
Moi kuzyni to moja rodzina
Moi ziomale to moja rodzina
Skocze tam po winiak
Trzeba, bo żaden mojego zaufania nie nadużywa
Była dupa mojego zioma
To nie jest dupa już moja
dopada
Jak się przejedziesz to eliminuj już tego kota
Moja ekipa jest świetna
Może dlatego że liczymy tak małe grono
I flota jest moją
Oni mi także nigdy nic nie zabiorą
Moi kuzyni
Ci co tu ze mna
I ci co są na zachodzie
Jedni i drudzy żyją bez wakacji
Na drodze po niezależność i zarobek
Stoję gdzieś przy telefonie
Transfer mam na kontach
Kontaktuję się z zachodem
Szybki tel do ziomka
Co jest morda, jak ci się wiedzie?
Nigdy nie ma ze po staremu
Pozostaje to życie w biegu
Nie jak u twoich zmulonych kolegów
Się rok nie widzimy
dwa dni widzimy
moi kuzyni sa po mojej stronie
Flota nas nie podzieli
To my podzielimy tą flotę

Moi kuzyni w drodze do mnie
Zbierają forsę
A potem ją wydają godnie
I ciągle w formie
Moi kuzyni w drodze do mnie
Wybrali męską opcje
Tysiące kilometrów
Do zobaczenia w Polsce